KURJER WARSZAWSKI.

Wtorek. Dnia 4 (16) Stycznia 1855 roku. № 14. Jutro, Śgo Antoniego Opata.

Jutro, w Kościele XX. *Dominikanów*, rozpoczyna się *Nowenna* do Śgo Józefa Oblubieńca N. MARJI PANNY. W każdą więc Środę, aż do dnia Uroczystości tegoż Świętego, odprawiać się będzie Wotywa, o godzinie 6½, przed Ołtarzem Jego.

Jutro, w Kościele XX. *Karmelitów* przy ulicy *Leszno*, rozpoczyna się *Nowenna* do Śgo Józefa Oblubieńca N. MARJI PANNY, Patrona szczęśliwej śmierci; w ciągu której, co Środa o godzinie 9tej z rana, przed tymże Ołtarzem, Wotywa solenna odbywać się będzie.

Z Petersburga 24 Grudnia (5 Stycznia).

Przez Rozkaz Cesarski na dniu 18 Grudnia do Wydziału Wojny wydany, Dowódca 2giej Brygady 2giej Dywizji Piechoty, Jenerał-Major *Bellegarde*, mianowany został Dowodzącym 2gą Dywizją Pieszą Rezerwową.

Rozkazem Cesarskim na dniu 6tym Grudnia do Wydziału Marynarki wydanym, Dowódcą 30go ekwipażu Floty i okrętu »Jagudiił", Kapitan klassy 1szej *Kiśliński 1*, mianowany został Fligel-Adjutantem JEGO CESARSKIEJ MOŚCI, z pozostawieniem przy obowiązkach Dowódcy ekwipażu i okrętu.

Wiadomości z Krymu.

Jenerał-Adjutant Xiążę Menszykow donosi pod dniem 27 Grudnia (8 Stycznia), że w Sewastopolu i jego okolicach, stan rzeczy nie zmienił się; w dniu powyższym spadł tam wielki śnieg, nocy zaś poprzedzającej, dokonane zostały dwie niewielkie wycieczki skierowane przeciw przykopom Francuzkim i Angielskim; w pierwszych z tych przykopów nieprzyjaciel został niespodzianie napadnięty i poniósł dość znaczną stratę. U nas zabito 3ch i raniono 8 niższych stopni. (Gaz: Rząd:).

Nadesłany przez Kancelarję JO. Xięcia Namiestnika akt zejścia Jana-Hermana *Steinbach*, rodem z m. *Warszawy*, w mieście *Ejsenach* w Wielkiem Xięztwie *Sasko-Wejmarskiem*, w dniu 21 Września r.b. w wieku lat około 32 zmarłego, przesłany został Prokuratorowi Królewskiemu przy Tryb: Cyw: w *Warszawie*, dla odpowiedniego przepisom prawa postąpienia.

Rząd Gubernjalny Płocki. — W myśl art: 1 Najwyższego Ukazu z d. 25 Kwietnia (7 Maja) r. z., wzywa poniżej wymienione osoby, które bez wiedzy miejscowej Władzy policyjnej opuściły swe zamieszkanie i z pobytu nie są wiadome, aby w ciągu 6ciu tygodni od daty niniejszego wezwania, zgłosiły się do najbliższego Urzędu Policyjnego i tam bytność swą zameldowały; w przeciwnym bowiem razie, uważane będą za nieobecne w kraju, i postąpi się z niemi jako samowolnie kraj opuszczającemi: Szaję Berkowicza *Gelbbard*, Fajbusia *Jarząbek*, Icka *Frauszteter*, Hertza *Schenberg* i Abrama *Zuber*, z miasta *Płocka*; Łukasza *Jarzębowskiego* z gmi: *Ostrowite* powiatu *Lipnowskiego*; Mośka *Baran*, Hersza *Bagner*, Szlamę *Kalman*, Józefa Szaję *Gogola* i Mośka *Wesołek*, z miasta *Sierpca*; Jakóba *Szubińskiego*, Eliasza *Wyszogron*, Abrama *Wyskocz*, Natana *Fordańskiego*, Lewina *Wyskocz*, Marka *Gelbbard*, Judę *Feller*, Szlamę *Łyżwa*, Hona *Kwiatkowskiego*, Beniamina *Adler*, Hersza *Kreszow*, Józefa *Lubaszka*, Abrama *Radziejewskiego*, Eliasza *Szubińskiego*, i Icka *Birnbaum*, z miasta *Lipna*; Jakóba *Zatorskiego* z gminy *Czarne*, powiatu *Lipnowskiego*; Wułek *Ciesia*, Arona Mojżesza *Kalmana*, Szmula Herszkowicza *Korman*, Icka Markowicza *Brajtygam*, i Mośka Mendlowicza *Węgier*, z miasta *Raciąża*; Szaula *Wejnberg* z miasta *Mławy*.— *Płock* dnia 24 Sierpnia (5 Września) 1854 roku. W nieobecności p.o. Gubernatora Cywilnego, Radca Gubernialny, Radca Koll: *Wiszniewski*. Naczelnik Kance:, Radca Hono: *Baranowski*.

20 Grudnia (1 Stycznia), o trzy kwandranse na 7mą z rana, zmarł w St: Petersburgu, St: Petersburgski Jenerał-Gubernator Wojenny, Jenerał Piechoty, Dymitry syn Jana *Szulgin*, przez wszystkich szanowany Dygnitarz, którego śmierć obudziła w stolicy żal powszechny. Zmarły chorował już oddawna na ból piersi i dychawicę, lecz pomimo wielkich cierpień, nie przestawał być czynnym do ostatniej chwili, poświęcając się zupełnie służbie dla CESARZA i Ojczyzny. Żałobne Nabożeństwa odprawiają się przy zwłokach ś. p. Jenerała Piechoty *Szulgina* w domowej jego Kaplicy, o 12 z rana i 7ej z wieczora; exportacja zaś odbędzie się we Czwartek, 23 Grudnia (4go Stycznia), o 9ej z rana, wprost z domu do Ławry Alexandro-Newskiej, gdzie zwłoki zmarłego pochowane zostaną.

Wczoraj w południe, odbył się obrzęd pogrzebowy ś. p. JW. Jenerała-Majora *Graznow*, Dowódzcy Brygady 3ciej Artylerji Grenadjerskiej. Liczny orszak Wojskowy, odprowadził zwłoki Zmarłego, złożone na wspaniałych pod baldakinem, sześciokonnych marach, na smętarz Prawosławny w *Woli*. Exportował JW. JX. Prałat *Nowicki*, Officjał Katedralny i Dziekan, Członek Komissji Rządowej Spraw Wewnę: i Duchownych, poprzedzony licznem Duchowieństwem Prawosławnem i chórem spiewaków Katedry.

Jutro, jako w 6tą rocznicę skonu ś. p. Bronisławy *Rosset*, odbędzie się żałobne Nabożeństwo w Kościele XX. *Karmelitów* na *Krak:-Przed:*, o godz: 11ej z rana; na które, stroskani Rodzice i Bracia, Krewnych, Przyjaciół i Znajomych zapraszają.

Doroczne Nabożeństwo żałobne za spokój duszy ś. p. Katarzyny z Zgierskich *Senkowskiej*, odbędzie się jutro, o godzinie 10ej z rana, w Kościele XX. *Reformatów*.

Wczoraj wieczorem, rozstał się z tym światem ś. p. Adam *Podberewski*, Naczelnik nocnej Policyjnej Straży. Exportacja zwłok Jego, odbędzie się jutro o godzinie 3ej po południu, z Kaplicy Śgo Jana, na smętarz *Powązkowski*; na którą, pozostała Rodzina, Przyjaciół i Znajomych zaprasza.

JW. Jenerał-Major *Gostomiłow* Naczelnik Wojenny Gubernji *Lubelskiej*, przybył do *Warszawy* z *Lublina*.

Prezesem Komitetu budowy Szpitala Śgo DUCHA, przy ulicy *Leszno*, jest JW. Hr: Seweryn *Uruski*, Marszałek Szlachty.

Z d. 31 Grudnia (12 Stycznia) 1854/5, *Tygodnik Petersburgski*, Gazeta Urzędowa Królestwa *Polskiego*, ukończył dwudziesto-pięcio-letni perjód swojego istnienia. Redakcja pomienionego pisma, ogłosiła zawiadomienie o dalszej onego publikacji.

Wczoraj na *Wiśle*, szron nieustawał płynąć, przez co utrudniał nawet przeprawę. Szron ten zwiększa się w skutku przymrozków i śniegu, na czem w tych dniach zupełnie nam niebrak.

Zapowiedziany Tom IV i ostatni dzieła p. n. *Opisanie lasów* Królestwa *Polskiego* i Gubernji Zachodnich CESARSTWA *Rossyjskiego*, już wyszedł z druku i znajduje się we wszystkich xięgarniach w *Warszawie*. Obejmuje on Gubernje: *Mohilewską*, *Witebską*, *Smoleńską* i *Pskowską*. Zapowiedziana zaś przy tym tomie mappa wyjdzie oddzielnie. Tom ten zakończa pracę P. A. *Połujańskiego*, która tak chętnie przyjętą przez czytelników została.

Panie Redaktorze! Doszło do wiadomości naszej, że niewidomy pilarz Felix *Madru*, o którym czytaliśmy artykulik w *Kurjerze*, znajduje się w wielkiej potrzebie, i że nie jest w możności zapłacenia komornego, zagrożonym będąc od gospodarza utratą mieszkania z dziećmi, w obecnej porze roku tak przykrej. Z tego powodu załączamy dla niego rs. 1, prosząc o doręczenie mu takowego. *J. R.*

W tych dniach wyszedł z litografji, *Szuler-Mazur* skomponowany na pjanoforte, i ofiarowany P. Stanisł: *Szczepkowskiemu*, przez Leona *Pawlewskiego*. Sprzedaje się po cenie k. 15 za exem: w składach nut. Skład główny zaś w xięgarni P. *Nowoleckiego* przy ul: *Krak:-Przedm:*, wprost kolumny *Zygmunta*.

(A. n.) *Odpowiedź*. Twój list mnie zmartwił, bo mi szczerą prawdę w oczy powiedział, zarazem uspokoił mnie wskazując mi osobę prawdziwie życzliwą lubo mi nieznaną; dziękuję więc za dobrą chęć, i proszę cię najusilniej udzielić mi dobrą radę, którą przyjmę; gdyby zaś było za późno, kontentować się muszę powodzeniem drugich. — *A*.......

Złożono w *Redakcji Kurjera*, od Maurycego B., w miejsce rozsyłania biletów z powinszowaniem, rs. 15 dla Instytutu pod nazwą Śgo WINCENTEGO *a Paulo*, pod czujną i bezpośrednią opieką JW. Alexandry *Petrow* zostającego.

Do najnowszych *Polek*, które się zaczynają w tem karnawale upowszechniać do tańca, i które już były z upodobaniem w obu *Resursach* i na *Maskaradzie* tańczone, należą: Polka przez *J. Z.*; *Anna polka* przez J. *Schustra*, i Polka przez H. *Jaspisteina*, które wkrótce zostaną ułożone na fortepjan, i oddane dla rozprzedaży do tutejszych składów muzycznych.

W dalszym ciągu udzielonej przez nas wiadomości, o bawiącym tu obecnie Nadwornym Ślusarzu N. Króla *Pruskiego*, Panu S. J. *Arnheim*, dodajemy jeszcze, iż Osoby, którym byłoby niedogodnem wdawać się w korrespondencję z nim do *Berlina*, mogą zamówienia swe na szafki kassowe ogniotrwałe, maszyny do kopjowania, do autografów, do stemplowania, oraz łóżka podróżne żelazne składane, fotele, szkatułki, meble i t. p. przedmioty, czynić także tu w *Warszawie* pod Nr 965, w Kantorze domu handlowego W. Jana *Epsteina*, który wszelkie ułatwienia w tej mierze uczyni.

Wzory haftu *angielskiego*, do różnorodnych części ubioru damskiego zastosowane, wyszły na r. 1855 nakładem i w litografji K. *Romanowicza*, przy ulicy *Długiej* Nr 578, przechodni dom na *Bielańską*. Nabyć ich także można w składzie rycin przy ulicy *Senatorskiej*, w domu W. *Neubauera*.

Nakładem xięgarni Jana *Breslauera*, wyszła z druku powieść historyczna: *Zamek Warszawski* czyli *Rodzina Konrada*, w 3ch tomach, przez J. N. *Czarnomskiego*. Powieść ta opisuje w sposób nader zajmujący, ostatnie chwile Xięztwa *Mazowieckiego* i jego wcielenie do Korony. Cena exem: rs. 2 k. 70.

Rzadko takiego kursu *sanek* jak w dniu onegdajszym, bo też dzień był potemu, gdyż i dość mroźny, zatem pogodny i śnieg trzymał się dobrze. Niektórzy suwali się i po-za miasto, i niedoznali bynajmniej zawodu na *sannie*.

W dniu onegdajszym, w mieszkaniu starozak: Joska *Gestele*, utrzymującego herbatnią pod Nr 160, na Pradze, skutkiem mocnego napalenia w piecu węglem kowalskim, zagorzało dwoje ludzi, to jest: starozakonna Pruska *Mesia*, lat 18 służąca, i starozakonny Brajfeder *Wolf* faktor, lat 54 liczący; z tych pierwsza natychmiast, drugi zaś pomimo udzielonego mu ratunku, w kilka godzin żyć przestali.

Mlle *Pauline*, słynna modniarka *Europejska*, wynalazła nowy rodzaj rękawów damskich, które niebawem przez płeć piękną przyjęte zostały. Zowią się *tulipanowe*, i kształtem swoim w ramieniu zwężonym, w dół coraz rozszerzającym się, i dwoma wycinanemi w kształcie liści wolantami przyozdobione, przypominają kwiat wiosenny, którego noszą nazwisko. Nowy gatunek *krepy* dziś bardzo modnej na ubrania balowe, nazywa się *aerophane*.

Uzupełniając relację naszą o *trzeciej maskaradzie*, winniśmy jeszcze wspomnieć o *Pielgrzymie* i dwóch jego towarzyszkach; przechadzali się oni z powagą wspierając swe kroki *srebrnemi* laskami, na co arcy-dowcipny *Żydek*, patrzał z niemałem podziwieniem. Wspomniony Izraelita w sposób bardzo przekonywający, namawiał wszystkich do zawierania *modnych małżeństw*; po co tu tyle zachodu, wszakże i bez jego wymowy podobno małżeństwa licznie się kojarzą. Widzieliśmy także dwie maski ubrane w same *gazety*, *kurjery*, i t. d., niewiemy czy owe maski są młode, ale wiadomości na nich drukowane dosyć *stare*. Ale, ale, Jejmości ze *złotym* nosem, towarzyszył później jakiś młodzieniec, który spoglądając na nią często, wzdychał do jej .... *nosa*.

Znany ze swego pięknego talentu, młody Artysta Fortepjanista P. Ferdynand *Dulcken*, napisał w tych czasach dzieło religijne, a mianowicie Mszę Śtą. Według zdania znawców, utwor ten nacechowany jest wzniosłością, i zyskał powszechne pochwały. Dla tego też jest pożądanem, aby ku chwale NAJWYŻSZEGO, wykonany został w jednym z tutejszych Kościołów.

Jutro zatem koncert P. A. *Hermann* Wiolonczelisty. Ani wątpim, że Publiczność licznie się zbierze dla powitania tego, że tak pozwolimy sobie powiedzieć dziecka *Warszawy*, a dziś Artysty, który jako Wiolonczelista, walczy już według zdania Mistrza i nauczyciela swego P. *Servais*, o pierwszeństwo w *Europie*.

Kurs wczorajszy: za *pół-imperjały*, dają rs. 5 kop: 35; za *obligi Skarbowe* oprócz kuponu, żądają rs. 76 kop: 84; wartość kuponu rs. 1 kop: $16\,^{2}/_{3}$; za *listy zastawne* IIIgo Okresu oprócz kuponu, żądają rs. 15 k. 5, dają rs. 15; wartość kuponu kop: $3\,^{5}/_{6}$.

Wczoraj w Teatrze Rozmaitości przywołani zostali: po Kom: *Mularz*, Wszyscy i oddzielnie Pani *Mazurowska* 2-kroć i P. *Królikowski*; po Kom: *Zachód słońca*, P. *Żołkowski* 3-kroć.

Ameryka. — W Senacie, Pan *Chase* zapowiedział wniosek, żądający zniesienia niewolnictwa we wszystkich *Stanach* w *Ameryce Północnej*. — Z powodu nagłej protestacji Konsulów *Anglji* i *Francji*, traktat z Rzplitą *Dominikańską* nie został jeszcze zatwierdzony. — Potwierdza się wiadomość, że *Stany Zjednoczone* za 3 miljony dolarów kupiły od Rzplitej *Equator* ważne wyspy *Gallopagos*. (Neue Pr: Ztg).

Anglja. — W Nr. *Timesa* z 10go Stycznia czytamy następujący list do wydawcy tego dziennika:

»Panie,—dziś rano odebrałem list datowany z Bałakławy, 22go Grudnia, od Kapitana liniowego pułku. Pisze on:

»Około w pół do drugiej rano dnia 21go, Rossjanie zrobili wycieczkę na wysunięte nasze roboty, jako też i na Francuzkie—lecz nie wiem czy w tych ostatnich zrobili jaką szkodę. Nieszczęśliwy pułk 50ty znajdował się w naszych wysuniętych przykopach. Rossjanie spokojnie wyszli z lewej strony, obeszli je i zajęli przykopy. Dwie kompanje 38go pułku nadciągnęły i bagnetem wyparły nieprzyjaciela. Pułk 50ty stracił 30 ludzi. Major Moller został śmiertelnie raniony, Kapitan Frampton i Porucznik Clark ranieni i obu brakuje. Nigdy się coś podobnego nie powinno było zdarzyć. Pułk 34ty, w przykopach 1ej Dywizji, opuścił te przykopy i stracił swoje kołdry.

W tych czasach inżenjerowie ciężko pracowali i zdaje się, że coś nareszcie zrobionem będzie.

Nędza nasza, mój drogi, przechodzi wszystko cokolwiek czytać o niej mogłeś. Wojsko nasze pości, ale to już wiecie z *Timesa*. Wszyscy, oficerowie i żołnierze jesteśmy zdekoncentrowani, bo nas traktowano nader źle.

Wybacz, że nie opłacam tego listu.

Urząd pocztowy tutejszy stracił głowę— a okropna to rzecz dla armji jak dla każdego wydziału—tu czy gdzieindziej—stracić głowę."

Nie potrzeba dodawać, że piszący nie cytował tego z waszego sławnego artykułu: »Głowa, głowa, głowa!" — bo to sama data pokazuje.

Pozostaję pańskim uniżonym sługą,

Stycznia 9go. *D.*

(Times).

Anglja.— Na skutek wiadomości o rozpoczęciu konferencji w *Wiedniu*, cena produktów niektórych dziś bardzo wysoka, spadła nieco, bo kupcy spodziewają się mieć je taniej, gdyby pokój został zawartym.— Jeden z dzienników podaje wiek wielu mężów stanu *Anglji*: Lord *Aberdeen* liczy lat 71, Lord *Palmerston* 70, Lord *Raglan* 67, Lord *Russel* 62, Lord *Clarendon* 55, Xiążę *Newcastle* 44, P. *Gladstone* 45, P. *D'Izraeli* 49. (Neue Pr: Ztg).

Francja.— Niektóre zagraniczne dzienniki wspominając o dokonanych z *Sewastopola* wycieczkach, ciągle dodają, że wycieczki te były »odparte." To wyrażenie się stereotypowe, tak jest sądzone w jednym dzienniku belgickim:

»Jasna rzecz, iż żeby nie być odpartymi, Rossjanie powinniby zostawać w angielskim lub francuzkim obozie; ale że tam cierpią okropnie z zimna, błota i dyarji, mają rację, iż wracają do siebie; powracają zresztą bez pośpiechu, od czasu do czasu uprowadzając cudzoziemców, których potrafili *podejść* (surprendre).

Tego ostatniego wyrazu użyć tu nawet nie można— bo jakże mogłoby być *podejście* (surprise), kiedy wycieczki ponawiają się bez ustanku. Trzeba więc rzeczy nazwać właściwie: oblegający nie dają się już podchodzić, ale dają się perjodycznie bić przez oblężonych."

Times w liście pisanym na pokładzie *Indiana*, a datowanym »z przed Francuzkiego obozu, 25 Grudnia r. z."—podaje między innemi:

»Żołnierze w przykopach mają najgorszą służbę. Stoją w nich przez dwadzieścia cztery godzin co trzeci dzień; ale nocy najbardziej się lękają, w czasie to ciemności Rossjanie wykonywają swoje straszliwe wycieczki. Zapewniam was, że z pokładu naszych okrętów możemy widzieć najstraszniejsze strzelanie po całych nocach. W nocy z 20 dokonali jedną taką wycieczkę, w której straciliśmy przeszło 100 ludzi; oprócz znacznej liczby ranionych. Kto nie zwiedzał przykopów po ich najściu, nie może mieć wyobrażenie jak straszliwej natury są te wycieczki. Nowiny jakie nas doszły wcale są nie wesołe, ale żołnierze nasi mają dobrego ducha i wytrwałą odwagę, co już połowa wygranej."

(Times).

Francja. *Paryż, 10 Stycznia.* — Podwyższenie się ciągłe ceny mięsa zwróciło bardzo na siebie uwagę, i kwestja rzeźnicza tyle razy rozbierana, znowu rząd zajmuje. Z powodu zniżenia cła od bydła, mięso powinno było spaść; tymczasem cena jego ciągle się podnosi, na czem ludność bardzo cierpi. Dotąd roztrząsają jeszcze kwestje, czy należy zmienić dzisiejszy handel rzeźniczy, czy też dać mu zupełną swobodę; czas jednak wielki, by z teorji przeszli do praktyki.— Śledztwo prowadzone z powodu licznych wypadków na kolejach żelaznych wykazało, że na wielu kolejach należy zmienić szyny i że materjał exploatacyjny polepszony być musi. Rząd ma wezwać do tego kompanje.— Roboty około pałacu *kryształowego*, są prawie skończone; w tych dniach usuwają rusztowania.— W Izbie, wielu Deputatów podpisuje petycję, by zniżono cło od guano do 1 fr. od 100 kilometrów; sprzedaż tego nawozu stanowi główny i prawie jedyny dochód Rplitej *Peru*.— W tym miesiącu P. *Guizot*, będzie prezydował w Akademji, i on to zapewne będzie musiał przedstawić Cesarzowi P. *Berryer*, po przyjęciu według zwyczaju tu przyjętego. — Xiążę *Napoleon* ma tu przybyć d. 25 b. m. (Ind: Belge).

HISZPANJA. — Ministrowie odbywają ciągłe narady nad kwestją sprzedaży majątków duchowieństwa i gmin; summy ztąd zyskane mają posłużyć do opłacenia długu niewylikwidowanego budowy kolei żelaznych.— Komissja ustawodawcza, której najczynniejszym członkiem jest P. *Olozaga*, dotąd nie zdołała się porozumieć jeszcze o zasady konstytucji.— Kommisja mająca zbadać postępowanie Królowej *Krystyny*, złożona z ludzi idei bardzo naprzód posuniętych i republikańskich, postanowiła ogłaszać wszystkie swe narady. — Na posiedzeniu z 5go b. m., Kortezy zajmowały się jeszcze kwestją sankcji Królewskiej na ogłoszonych prawach; nic nie postanowiono jeszcze, zdaje się jednak, że opinja pośrednia przez rząd popierana, górę weźmie. (Ind: Belge).

WŁOCHY. *Turyn 11 Stycznia.*— Minister spraw zagranicznych Jenerał *Dabormida*, otrzymał dymisję; w jego miejsce Ministrem spraw zagranicznych, został mianowany Hrabia *Cavour*. (Neue Pr: Ztg).

Handel zbożowy w *Anglji* w ciągu zeszłego tygodnia pod wpływem spokojniejszych wieści zapadł chwilowo w odrętwienie: ceny od 2 do 3 szyl: na kwarterze cofnęły się, opinja jednak powszechna, stagnacją tę uważa za przemijającą. W *Hollandji*, *Hamburgu* i wszystkich morza *Baltyckiego* portach, słabe wiadomości z targów *Angielskich*, sparaliżowały obrót tranzakcji zbożowych bez materjalnego wszakże wpływu na ceny. We *Francji* tylko *pszenica* i *mąka* nie przestają się podnosić. Na naszej giełdzie nie było ruchu, ale też nikt ze sprzedażą się nie cisnął; z resztą dowozy były mniejsze, jak zwykle; cało-tygodniowy obrot wynosił 57 łasztów *pszenicy* po cenie przy wadze 125 do 133 f. h. guld: prus: 560 do 690, co daje na kor: War: od rs. 6 k. 54 do rs. 7 k. 78.— *Gdańsk*, d. 11 Stycznia 1855 r. — *Makowski, Kendzior et Comp:.*

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Biesiekierski Lud: Oby: z Bodzanowa nr 584; Czaplicki Stefan Ob: z Dobromierza nr 556; Chorkowski Ign: Oby: z Gaju nr 584; Domięcki Adam Oby: z Przetyczy nr 625; Lechowski Wład: Ob:, z Studzianki nr 601; Leszczewski Leonard Oby: z Żelsny nr 601; Morawski Piotr Ob: z Trojnosi nr 556; Puszkin Porucz: z Międzyrzeca nr 625; X. Radziszewski Bartłomiej Prałat z Janowa nr 492; Sanguszko Rom: Xżę z G. Wołyńs: nr 414; Tymowski Jul: Ob: z Marchwacza nr 1580; Wroński Bronisław Oby: z Siedlec.

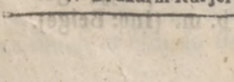
Wyjechali: Berens Michał dym: Kapi: do Przygłowia, Kalinowski Paweł Ob: do Siedlec; Orsetti Wilh: Oby: do Lublina; Okołowicz Gustaw Ob: do Konstantynowa; Rajski Artur Baron do Drzewicy; Żebrowski Teod: Kup: do Radomia.

Przyjechali koleją żelazną: Bońkowski Rad: Stanu, Prezes Tryb: Cyw: w Kaliszu, z Kalisza; Brenner i Baron Schönbach Doktorzy Medycyny z Berlina nr 603.

Wyjechali koleją żelazną: Ciechanowski Jan Oby: do Niemiec; Paszkowski Fran: Ob: do Krakowa.

DONIESIENIA.

Ktoby z PP. Obywateli życzył sobie **RZĄDCY** domu, w miejscu lub na Prowincji, który się trudnił takowemi obowiązkami, z kaucją lub bez takowej; zechce się zgłosić pod Nr 2828, przy ulicy Zajęczej, do P. Sokołowskiej.



Jest do sprzedania para **KONI**, i **POWÓZ**. Wiadomość w pałacu Mennicy przy ulicy Bielańskiej, na 1m piętrze, u Kamerdynera Prokofijow.



Jest do sprzedania **FORTEPJAN** mahoniowy, świeżo wyrestaurowany, o 6ciu oktawach, w fabryce Fortepjanów, w domu W. Bocka, przy ulicy Nowo-Senatorskiej Nr 477 *a*.

Znaczny transport świeżych **PASZTETÓW** Strasburgskich; oraz **SER** Strachino i Roquefort, nadszedł do Składu Win i Towarów Kolonialnych, S. Rozmanith, przy ulicy Nowy-Świat.



Niżej podpisany, zawiadamiam Szan: Publiczność, iż w Składzie Najdyczanek, przy ulicy Królewskiej pod Nr 1066, w pałacu Łubieńskich, jest do sprzedania troje **SANEK** Petersburgskich, z suknem i fartuchami, porządnie wykończonych, za przystępną cenę.— B a n a s i e w i c z.



Do głównego składu Kawjoru przy ulicy Senatorskiej, w domu WW. Piotrowskich, 3ci sklep od rogu uli: Miodowej, nadszedł świeży transport **KAWJORU** Astrachańskiego zupełnie mało-solonego, i WINOGRON Astrachańskich; tudzież JARZĄBKÓW, CIEĆWIERZY, KAPŁONÓW Rostowskich, GROSZKU zielonego, BULJONU, SIOMGI mało-solonej, KILKI czyli SERDELI maryn: w słoikach, ŁOSOSIA wędzonego i MINOGÓW Elblągskich.

M. *Miedwiednikow*.



W fabryce Fortepjanów F. Stahl, przy ulicy Nowy-Świat Nr 1301, znajdują się oprócz FORTEPJANÓW mahoniowych i palisandrowych, najnowszej konstrukcji i fasonu; także i Klawiatury nieme (ciche), do układu i wprawy palców; oraz Guide de mains (handleiter), wynalazku Kalkbrenera, do nabywania równej i regularnej gry na fortepjanie, a które do każdego fortepjanu zastosować się da; w tejże fabryce, wynajmują się FORTEPJANY, oraz jest kilka używanych, w jak najlepszym stanie, które każdego czasu widzieć można.

Do składu Herbaty i towarów Rossyjskich przy ulicy Senatorskiej w domu W. Bujno pod Nr 497, nadszedł 10ty transport **KAWJORU** świeżego Astrachańskiego zupełnie małosolonego; WINOGRON prawdziwych Astrachańskich; KARUKU rybiego; oraz ŚWIEC Stearynowych Petersburgskich.— M. *Szyrokow*.



W Magazynie Mebli, przy ulicy Królewskiej w pałacu Dębowskich pod Nr 1065, dostać można po zniżonych cenach, różnych **MEBLI** mahoniowych i palisandrowych, jako to: Garnitury, Biurka, Tualety, Łóżka, Stoły jadalne rozsuwane, i t. p.



Nagrody Rsr. 3.— **WYŻLICA** młoda, 4ry miesiące mająca, maści tarantowatej, z uszami i łbem kasztanowatym, z przedziałką białą przez środek łba, ogonem nieobciętym, i plamą nad ogonem, dnia 15 b. m. o godzinie 1ej z południa, wybiegła z domu Nro 262 przy ulicy Freta wązkiej. Kto ją odprowadzi pod tenże Nr, otrzyma powyższą nagrodę.

Dziś rano zimna stopni 7. Wczoraj w południe zimna 4.
Dziś rano wysokość wody na *Wiśle* stop 7 cali 11.

TEATR WIELKI. Dziś, *Marta*.— Jutro, Koncert PP. *Hermann* i *Leenders*, na Wiolonczeli i Skrzypcach. Zacznie się o godzinie 7½ wieczór.

TEATR ROZMAITOŚCI. Jutro, *Mąż na wsi*.

Dziś otworzoną zostaje **NOWA BAWARJA** na ZIELONEJ GÓRZE (dawniej Gnojowa zwanej), gdzie przy cenach umiarkowanych i rychłej usłudze, dostać można dobrego **PIWA BAWARSKIEGO** na kufle i butelki, z fabryki W. L. *Naimskiego*, oraz różnych Przekąsek.— Właściciel tego Zakładu, ma nadzieję, że Szanowni Goście, licznem odwiedzaniem, raczą go zaszczycić.

K. *Klopfert*.

W Drukarni Kurjera Warsz:.— Wolno drukować. Warszawa d. 4 (16) Stycznia 1855 r.— Cenzor, F. *Sobieszczański*.